

POSTANOWIENIE

Dnia 4 grudnia 2019 r.

Sąd Okręgowy w Nowym Sączu I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący: SSO Monika Świerad

Protokolant: Martyna Miczek

po rozpoznaniu w dniu 3 grudnia 2019 r. w Nowym Sączu
na rozprawie

sprawy z wniosku Dariusza Chorużyka

przy uczestnictwie Piotra Ściegiennego, Łukasza Jarzębaka, Anety Cycoń

w trybie art. 35 ust 1 ustawy z dnia 15 września 2000 r. o referendum lokalnym
(Dz.U.2019.741 t.j. z dnia 2019.04.23) o wydanie zakazu publikowania
nieprawdziwych informacji, nakazania ich sprostowania oraz usunięcia, zapłaty na
rzecz instytucji charytatywnej

postanawia:

1. oddalić wniosek,
2. stwierdzić że wnioskodawca i uczestnicy ponoszą koszty postępowania związane ze swym udziałem w sprawie.

SSO Monika Świerad



Na oryginale właściwe podpisy
Za zgodność

Martyna Miczek
stażysta Martyna Miczek

UZASADNIENIE

postanowienia z dnia 4 grudnia 2019r.

Wnioskodawca Dariusz Chorużyk wnioskiem z dnia 3 grudnia 2019r. wniesionym przeciwko uczestnikom: Piotrowi Ściegiennemu, Łukaszowi Jarząbak, Agacie Cycoń domagał się

- I. zakazania uczestnikom postępowania rozpowszechnia informacji o:
 - 1) rzekomym popełnieniu przez wnioskodawcę przestępstwa polegającego na prowadzeniu przez wnioskodawcę działalności gospodarczej, a tym samym naruszeniu przez wnioskodawcę przepisów ustanawiających zakaz łączenia sprawowania funkcji burmistrza z prowadzeniem działalności gospodarczej, zawartych w ustawie z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym (tekst jedn. Dz. U. z 2019 r., poz. 506) oraz ustawie z dnia 21 sierpnia 1997 r. o ograniczeniu prowadzenia działalności gospodarczej przez osoby pełniące funkcje publiczne (tekst jedn. Dz. U. z 2017 r., poz. 1393),
 - 2) rzekomym marnowaniu pieniędzy publicznych i działaniu na szkodę mieszkańców, poprzez zaniechanie realizacji inwestycji polegającej na budowie przedszkola i żłobka w Piwnicznej - Zdroju w dzielnicy Czercz,
 - 3) rzekomym nieudolnym zarządzaniu Urzędem Miejskim w Piwnicznej - Zdroju poprzez brak informacji o stanowiskach w Urzędzie i naborach na nie,
 - 4) rzekomym działaniu na szkodę mieszkańców poprzez podwyżkę opłat za usuwanie odpadów,
 - 5) rzekomym podwyższeniu sobie wynagrodzenia przez Burmistrza,
 - 6) rzekomym nie szanowaniem tradycji i kultury naszego Miasta poprzez nie udzielenie dotacji na prowadzenie Muzeum,
 - 7) rzekomym działaniu na szkodę Klubu Ogniwo,
 - 8) rzekomym brakiem realizacji zadań z Budżetu Obywatelskiego,
 - 9) rzekomym braku audytu w Urzędzie,
 - 10) rzekomym zastraszaniu mieszkańców przez Burmistrza Miasta i Gminy.
- II. orzeczenia przepadku materiałów wyborczych w postaci ulotki o referendum - „Powiadomienie o przedmiocie zamierzonego referendum” oraz plakatów o treści: „15 grudnia REFERENDUM „NIE DAJ SIĘ ZASTRASZYĆ MIEJ WŁASNE ZDANIE” WEŹ UDZIAŁ!” należących do uczestników - inicjatorów referendum oraz orzeczenie zakazu publikowania tych materiałów,
- III. nakazania uczestnikom postępowania sprostowanie nieprawdziwych informacji o których mowa w pkt 1, o treści:

”My, inicjatorzy referendum - Piotr Ściegienny, Łukasz Jarząbak, Józef Toczek, Maria Grucela, Agata Cycoń, oświadczamy, że rozpowszechniane przez nas informacje o:

 - 1) rzekomym popełnieniu przez Burmistrza Dariusza Chorużyka przestępstwa

- polegającego na prowadzeniu przez niego działalności gospodarczej, a tym samym naruszeniu przez niego przepisów ustanawiających zakaz łączenia sprawowania funkcji burmistrza z prowadzeniem działalności gospodarczej, zawartych w ustawie z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym (tekst jedn. Dz. U. z 2019 r., poz. 506) oraz ustawie z dnia 21 sierpnia 1997 r. o ograniczeniu prowadzenia działalności gospodarczej przez osoby pełniące funkcje publiczne (tekst jedn. Dz. U. z 2017 r., poz. 1393) są nieprawdziwe,
- 2) rzekomym marnowaniu pieniędzy publicznych i działaniu na szkodę mieszkańców przez Burmistrza Dariusza Chorużyka, poprzez zaniechanie realizacji inwestycji polegającej na budowie przedszkola i żłobka w Piwnicznej -Zdroju w dzielnicy Czercz - są nieprawdziwe,
 - 3) rzekomym nieudolnym zarządzaniu Urzędem Miejskim w Piwnicznej - Zdroju przez Burmistrza Dariusza Chorużyka, poprzez brak informacji o stanowiskach w Urzędzie i naborach na nie - są nieprawdziwe,
 - 4) rzekomym działaniu na szkodę mieszkańców przez Burmistrza Dariusza Chorużyka, poprzez podwyżkę opłat za usuwanie odpadów - są nieprawdziwe,
 - 5) rzekomym podwyższeniu sobie wynagrodzenia przez Burmistrza – są nieprawdziwe,
 - 6) rzekomym nie szanowaniem tradycji i kultury naszego Miasta poprzez nie udzielenie dotacji na prowadzenie Muzeum - są nieprawdziwe,
 - 7) rzekomym działaniu na szkodę Klubu Ogniw - są nieprawdziwe,
 - 8) rzekomym brakiem realizacji zadań z Budżetu Obywatelskiego - są nieprawdziwe,
 - 9) rzekomym braku audytu w Urzędzie - są nieprawdziwe.", w następujących formach:
 - a) poprzez wydrukowanie ww. tekstu w formacie takim samym jak Powiadomienie o zamierzonym referendum - tj. co najmniej w formacie dokumentu A4 i czcionce odpowiadającej wielkości i formie czcionce z ulotki „Powiadomienie o zamierzonym referendum” i zamieszczenie sprostowania we wszystkich miejscach, gdzie umieszczona była pierwotna ulotka, w tym dostarczenie jej do opublikowania na stronach Urzędu Miasta i Gminy i tablicach ogłoszeniowych Urzędu (tj. tak, gdzie Urząd umieścił powiadomienie o referendum),
 - b) na portalu internetowym „Zdaniem Piwniczian” (www.przystanekpiwniczna.wordpress.com), poprzez opublikowanie osobnego wątku o tytule: „Sprostowanie nieprawdziwych informacji” z treścią jak wyżej,
 - c) na portalu internetowym www.piwniczna.info, poprzez opublikowanie osobnego wątku o tytule: „Sprostowanie nieprawdziwych informacji” z treścią jak wyżej,
 - d) na portalu internetowym www.sadeczanin.info, poprzez opublikowanie osobnego wątku o tytule: „Sprostowanie nieprawdziwych informacji” z treścią jak wyżej oraz opublikowanie materiału wideo z odczytaniem sprostowania o powyższej treści,
 - e) na 2 stronie Dobrego Tygodnika Sądeckiego (z odnośnikiem na stronie pierwszej) oraz na internetowej stronie www.dts.pl na obszarze o wielkości 10 cm (pion) na 15 cm (poziom), czcionką kroju Times New Roman, Rozmiar 14 (lub o innym obszarze i innej czcionce - według wskazań Sądu) z treścią jak wyżej,
 - f) na 2 stronie Gazety Krakowskiej (z odnośnikiem na stronie pierwszej) oraz na internetowej stronie www.gazetakrakowska.pl na obszarze o wielkości 10 cm (pion) na 15 cm (poziom), czcionką kroju Times New Roman, Rozmiar 14 (lub o innym obszarze i innej czcionce - według wskazań Sądu) z treścią jak wyżej,
 - g) na 2 stronie gazety Miasto NS (z odnośnikiem na stronie pierwszej) oraz na

internetowej stronie www.miastons.pl na obszarze o wielkości 10 cm (pion) na 15 cm (poziom), czcionką kroju Times New Roman, Rozmiar 14 (lub o innym obszarze i innej czcionce - według wskazań Sądu) z treścią jak wyżej,

h) poprzez odczytanie oświadczenia przez pełnomocnika Piotra Ściegiennego na najbliższej sesji Rady Miejskiej w Piwnicznej - Zdroju o treści jak wyżej.

IV. nakazanie uczestnikom postępowania przeproszenia wnioskodawcy Dariusza Chorużyka poprzez wręczenie spisanego własnoręcznie i podpisanego oświadczenia o następującej treści:

"Przepraszamy Pana Burmistrza Dariusza Chorużyka za to, że w Powiadomieniu o przedmiocie zamierzonego referendum" oraz w kampanii referendalnej przed referendum w sprawie odwołania Burmistrza Piwnicznej-Zdroju, rozpowszechnialiśmy nieprawdziwe informacje o:

- 1) rzekomym popełnieniu przez wnioskodawcę przestępstwa polegającego na prowadzeniu przez wnioskodawcę działalności gospodarczej, a tym samym naruszeniu przez wnioskodawcę przepisów ustanawiających zakaz łączenia sprawowania funkcji burmistrza z prowadzeniem działalności gospodarczej, zawartych w ustawie z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym (tekst jedn. Dz. U. z 2019 r., poz. 506) oraz ustawie z dnia 21 sierpnia 1997 r. o ograniczeniu prowadzenia działalności gospodarczej przez osoby pełniące funkcje publiczne (tekst jedn. Dz. U. z 2017 r., poz. 1393),
- 2) rzekomym marnowaniu pieniędzy publicznych i działaniu na szkodę mieszkańców, poprzez zaniechanie realizacji inwestycji polegającej na budowie przedszkola i żłobka w Piwnicznej-Zdroju w dzielnicy Czercz, działaniem na szkodę Klubu Ogniw, brak realizacji zadań z Budżetu Obywatelskiego.
- 3) rzekomym nieudolnym zarządzaniu Urzędem Miejskim w Piwnicznej-Zdroju poprzez brak informacji o stanowiskach w Urzędzie i naborach na nie,
- 4) rzekomym działaniem na szkodę mieszkańców poprzez podwyżkę opłat za usuwanie odpadów,
- 5) rzekomym podwyższeniu sobie wynagrodzenia przez Burmistrza,
- 6) rzekomym nie szanowaniem tradycji i kultury naszego Miasta poprzez nie udzielenie dotacji na prowadzenie Muzeum,
- 7) rzekomym działaniem na szkodę Klubu Ogniw,
- 8) rzekomym brakiem realizacji zadań z Budżetu Obywatelskiego,
- 9) rzekomym braku audytu w Urzędzie."

v. nakazania uczestnikom postępowania wpłacenia solidarnie kwoty 10.000,- zł na rzecz Stowarzyszenia na Rzecz Osób Przewlekłe Chorych i Dzieci Niepełnosprawnych „Nasz Dom" z siedzibą w Piwnicznej – Zdroju ul. Krakowska 7, KRS 0000030392.

vi. zasądzenia od uczestników solidarnie zwrotu kosztów postępowania, tj. kosztów Zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

Uzasadniając wniosek, wnioskodawca wskazał, że postanowieniem nr 624/19 Komisarz Wyborczy w Nowym Sączu postanowił o przeprowadzeniu w dniu 15 grudnia 2019 r. referendum lokalnego. Od momentu zgłoszenia i opublikowania powiadomienia o zamierzonym referendum (5.09.2019r.), kiedy wszyscy poznali skład inicjatorów referendum i osobę ich pełnomocnika (tak naprawdę osoby te znane były mieszkańcom już dużo wcześniej, atakując Burmistrza od kilku miesięcy i

zapowiadając inicjatywę referendalną), osoba Piotra Ściegiennego (pełnomocnika) jest kojarzona z referendum i wszystkie jego wypowiedzi odnośnie przedmiotu referendum, podejmowane i publikowane przez niego są traktowane jako dokonywane w imieniu wszystkich inicjatorów referendum. Dlatego nawet jeśli osobiście nie brali oni udziału w publikowaniu bądź umieszczaniu informacji, będących przedmiotem niniejszego wniosku, zdaniem wnioskodawcy odpowiadają za nie, gdyż wszystkie wypowiedzi i publikacje Piotra Ściegiennego, jako ich pełnomocnika, obciążają także ich.

W ulotce inicjującej referendum: „Powiadomienie o przedmiocie zamierzonego referendum”, która wciąż - także w toku kampanii referendalnej - funkcjonuje w przestrzeni publicznej, zarówno w formie plakatów rozwieszonych w różnych rejonach Miasta i Gminy, jak i na portalach internetowych, a także na kontach facebook, w tym koncie syna pełnomocnika inicjatorów referendum - Dominika Ściegiennego, uczestnicy wskazali szereg nieprawdziwych informacji, wskazanych na wstępie, a które powielane były i są następnie zarówno w artykułach prasowych (opartych na wypowiedziach uczestników, w tym zwłaszcza pełnomocnika Piotra Ściegiennego), jak i w wypowiedziach na portalach internetowych, przez co w toku kampanii funkcjonują w przestrzeni publicznej, także na wskazanych forach, naruszając dobra osobiste wnioskodawcy, chronione - w toku kampanii referendalnej - przez art. 35 ustawy o referendum lokalnym. Na portalach internetowych, w tym zwłaszcza „Zdaniem Piwniczian” (www.przystanekpiwniczna.wordpress.com), www.piwniczna.info, uczestnicy - w tym zwłaszcza pełnomocnik Piotr Ściegienny i jego syn Dominik Ściegienny - publikują posty, bądź pod swoimi danymi, bądź pseudonimami (Piotr Ściegienny - „Kozioł Bojowy”). Na tych forach, w kilku wątkach toczy się dyskusja wokół zarzutów formułowanych przez uczestników i zawartych w ulotce referendalnej.

Podstawową funkcją regulacji z art. 35 ustawy o referendum lokalnym jest zarówno zapewnienie rzetelności samej kampanii, jak i uniknięcie sytuacji, w której publikowanie materiałów, które zawierają nieprawdziwe informacje, mogłoby wpłynąć na ostateczne rozstrzygnięcie podjęte w takim głosowaniu. Oczywiście nawet taki tryb przyspieszony nie jest w stanie w pełni ograniczyć ewentualnych konsekwencji publikacji takich danych bądź informacji, jednakże w istotny sposób chroni on interesy uczestników działań związanych z propagowaniem poszczególnych rozwiązań, mających być przedmiotem referendum. [...] *Przesłanką uprawniającą do złożenia powyższego wniosku jest naruszenie takich dóbr w związku z kampanią referendalną. Ważne jest więc nie to, czy podmiot aktywnie uczestniczy w procedurach referendalnych, czy też nie uczestniczy, a istnienie związku pomiędzy kampanią referendalną a dokonaniem naruszenia. Również nie jest wymogiem wszczęcia procedury bezpośrednie zainteresowanie takiej osoby wynikiem wyborczym, podobnie zresztą jak i ocena wpływu rozpowszechniania tego typu danych lub informacji na ostateczne rozstrzygnięcie w rzeczonym głosowaniu lokalnym. (Uziębło Piotr Jerzy, Ustawa o referendum lokalnym. Komentarz, Oficyna 2007).*

Zatem nawet opublikowane wcześniej, tj. od momentu ogłoszenia o zamierzonym referendum, a do momentu rozpoczęcia kampanii, a wciąż widniejące, czy powielane bądź komentowane publikacje mające ścisły związek z referendum, podlegają ocenie w kontekście tego przepisu. Inaczej ochrona zapewniona tym przepisem byłaby iluzoryczna. Można by bowiem do momentu rozpoczęcia kampanii publikować nieprawdziwe informacje niejako bezkarnie (tryb z art. 23 Kodeksu cywilnego nie zapewnia ochrony w tak krótkim czasie), w sytuacji gdy nieprawdziwe oskarżenia kształtowałyby w ten sposób całą kampanię referendalną.

Bezpośredni asumpt do wniesienia niniejszego wniosku dała wnioskodawcy kolejna publikacja - wywiad, jakiego udzielił w dniu 25 listopada b.r. pełnomocnik

inicjatorów Pan Piotr Ściegienny na łamach portalu sadeczanin.info. Wywiad dostępny jest pod linkiem: <https://www.sadeczanin.info/rozmowy-telewizja/rozmowa-dnia-referend-u-m-w-piwnicznej-zdroju-ma-byc-dla-burmistrza>.

W wywiadzie tym pełnomocnik powieła w zasadzie wszystkie te nieprawdziwe zarzuty, które były wskazane w powiadomieniu o referendum.

Powyższe nieprawdziwe informacje przedstawiane są także w trakcie sesji Rady Miejskiej w Piwnicznej - Zdroju, z których zapis dostępny jest publicznie (stąd wnioskodawca powołuje się na ten dowód umieszczony na stronach urzędowych), pod adresem: <https://piwniczna-sesja.pl/2019/09/12/retransmisja-xiii-sesji-rady-miejskiej-w-piwnicznej-zdroju-z-dnia-11-wrzesnia-2019-r/>.

Powyższy link dotyczy sesji Rady Miejskiej z dnia 11 września 2019 r., a więc już po opublikowaniu Powiadomienia o zamierzonym referendum, tzn. już w toku procedury referendalnej. Na tej sesji w czasie 2:30:45, pełnomocnik inicjatorów referendum występując kieruje wobec burmistrza oskarżenia w przedmiocie rzekomego nie zaprzestania prowadzenia przez niego działalności gospodarczej.

Skierowane do nieograniczonego kręgu osób oskarżenie stało się elementem kampanii i budzi żywe zainteresowanie opinii publicznej, przy czym jest ono oczywiście nieprawdziwe w świetle faktu, że dokument urzędowy, jakim jest wypis z rejestru REGON, na który powołują się sami oskarżający w tej mierze inicjatorzy referendum stanowi wprost, że działalność została zaprzestana już w 2007 roku.

Publikacje, w których rozpowszechniane są nieprawdziwe informacje, będące przedmiotem Powiadomienia o zamierzonym referendum ukazały się, np. w artykułach: w Gazecie Krakowskiej z dnia 16.09.2019r., w Gazecie Krakowskiej z dnia 27.09.2019r., w Gazecie Krakowskiej z dnia 9.10.2019r., w Gazecie Krakowskiej z dnia 28.10.2019r., na stronach Miasto NS z dnia 9.09.2019r., na stronach Miasto NS z dnia 27.09.2019r.

Rozpowszechniający informacje o rzekomym prowadzeniu działalności gospodarczej, niemal od początku dysponowali zarówno wyjaśnieniem Burmistrza, jak i dokumentem w postaci odpowiedniego wpisu na stronach Głównego Urzędu Statystycznego (co sami przyznają w zawiadomieniu o przestępstwie), które jednoznacznie dowodzą, że wnioskodawca swoją działalność gospodarczą zakończył w dniu 31 grudnia 2007 roku, a więc 11 lat przed objęciem urzędu. Pomimo tego, uczestnicy rozpowszechniają nieprawdziwe informacje (m.in. w trakcie sesji Rady Miejskiej) i kierują bezzasadne zawiadomienia o przestępstwie (zawiadomienie), czym naruszają dobre imię Burmistrza sugerując, że jego mandat, na skutek nie zaprzestania prowadzenia działalności gospodarczej, powinien zostać wygaszony. Informację o złożeniu zawiadomienia o przestępstwie uczestnicy zamieścili m.in. na facebooku syna pełnomocnika Piotra Ściegiennego (Dominika Ściegiennego), przy czym telefony kontaktowe składających zawiadomienie pozostały widoczne, pomimo zasłonięcia nazwisk kierujących zawiadomienie. O tym, iż informacje te rozpowszechniają inicjatorzy referendum świadczy podanie przez nich (w zawiadomieniu o przestępstwie) ich numerów telefonów, które są także zgłoszone do kontaktu w toku referendum przed właściwym komisarzem wyborczym (delegatura KBW w Nowym Sączu). Fakt, że wnioskodawca figurował w rejestrze REGON do obecnego roku w żadnym razie nie świadczy o prowadzeniu działalności gospodarczej. Krajowy rejestr urzędowy podmiotów gospodarki narodowej prowadzony jest przez Główny Urząd Statystyczny jedynie w celach statystycznych. O tym, iż wnioskodawca nie prowadzi działalności gospodarczej świadczy także fakt, że wpis dotyczący jego działalności, zakończonej z dniem 31 grudnia 2007 r. nigdy nie został przeniesiony do Centralnej Ewidencji i Informacji o Działalności Gospodarczej (przeniesienie nie dotyczyło wpisów wykreślonych). Kilkukrotnie w różnych sytuacjach w tym na zebraniach z mieszkańcami gminy, a także na sesji Rady Miejskiej w dniu 25 października 2019 roku, Burmistrz informował, że nie posiada firmy

i nie prowadzi żadnej działalności, a powoływanie się na zapisy firm reklamowych w internecie są nieaktualne i mylące, ale mimo tych wielokrotnie ponawianych informacji, uczestnicy kontynuowali narrację o rzekomym prowadzeniu przez Burmistrza działalności gospodarczej. Pomimo zatem tak oczywistych dowodów, uczestnicy powielają ten całkowicie nieprawdziwy zarzut utwierdzając mieszkańców Miasta i Gminy w przekonaniu, że Burmistrz dokonał przestępstwa i faktycznie nie jest już burmistrzem i jego mandat powinien zostać wygaszony.

Jeśli chodzi o inwestycję w zakresie budowy przedszkola w Piwnicznej - Zdroju w dzielnicy Czercz, to sprawa tej inwestycji była przedmiotem informacji, wyjaśnień na niemal wszystkich sesjach Rady Miejskiej w Piwnicznej - Zdroju i od początku bieżącego roku była wyjaśniana mieszkańcom na łamach lokalnego czasopisma „Znad Popradu” w niemal każdym jego numerze. Odstąpienie od realizacji przedsięwzięcia było spowodowane szeregiem, niezależnych zupełnie od wnioskodawcy, jako obejmującego urząd dopiero końcem zeszłego roku i wykonującego budżet przygotowany przez poprzedników i uchwalony przez poprzednią Radę Miejską. Przeprowadzenie tej inwestycji, skierowanej do mieszkańców jedynie niewielkiej części gminy, wymagałoby wniesienia wkładu własnego w kwocie 4 mln. zł. Ponieważ gmina nie posiada takich środków wymagałoby to zaciągnięcia kolejnych kredytów/pożyczek, w sytuacji drastycznego zadłużenia już gminy i braku zdolności kredytowej oraz spowodowałoby naruszenie dyscypliny finansów publicznych, poprzez doprowadzenie do zadłużenia gminy powyżej dopuszczalnych progów. W uchwale RIO zresztą zwrócono uwagę na zdolność do spłaty już obecnego długu w kwocie 2.516.242,- zł w najbliższych latach. Nie jest możliwym w tej sytuacji zaciągnięcie jednego tylko zobowiązania, zwiększającego ten dług do poziomu 6,5 mln. Doprowadziłoby to do niemal potrojenia zadłużenia gminy i z pewnością wykluczyłoby zdolność do jego spłaty. Kolejnym powodem niemożności realizacji tej inwestycji i to zupełnie niezależnym od wnioskodawcy, był fakt licznych błędów w dokumentacji projektowej uniemożliwiających realizację inwestycji w oparciu o taki projekt. Burmistrz o zaistniałym problemie informował Radę Miejską w Piwnicznej Zdroju. Po przeanalizowaniu zaistniałej sytuacji wystąpił do Wspólnego Sekretariatu Technicznego o zaakceptowanie zmian w projekcie budowlanym i wprowadzenie ogrzewania gazowego w celu obniżenia kosztów realizacji inwestycji. W międzyczasie wystąpił także do Starostwa Powiatowego w Nowym Sączu o wydanie opinii, mające na celu uzyskanie informacji czy zmiana ogrzewania wymaga zmiany pozwolenia na budowę. Po uzyskaniu niezbędnych zgód i opinii został przeanalizowany ponownie projekt budowlany by przygotować się do ogłoszenia kolejnego przetargu na realizację budowy przedszkola. Okazało się, że zastosowana w projekcie wentylacja nie spełnia obecnie obowiązujących przepisów i należy ją zmienić. Przedmiotowa korekta wymaga zmiany pozwolenia na budowę, co wymaga czasu. Organ wydający zezwolenie ma na to do 60 dni. Ponadto należy zmienić w projekcie okna, gdyż zastosowany współczynnik ciepła nie spełnia norm które zaczną obowiązywać w roku 2021, gdy przedszkole byłoby oddawane do użytkowania. Ponadto na chwilę obecną wiadomo jest również że brak jest wody, dlatego należało przewidzieć wykonanie studni głębinowych. Biorąc pod uwagę czas niezbędny na przeprowadzenie procedur związanych z uzyskaniem niezbędnych pozwoleń, jak również czas do przeprowadzenia samych procedur przetargowych, przewidywany termin na podpisanie umowy z potencjalnym wykonawcą to III kwartał 2019 roku. Tym samym proces inwestycyjny wraz z uzyskaniem pozwolenia na użytkowanie skrócił się do około 1,5 roku. W tym czasie będą przerwy w realizacji robót budowlanych zwianych z zimowymi warunkami. Biorąc pod uwagę powyższe, podjęcie realizacji przedmiotowego zadania obarczone było wysokim ryzykiem i dużym

prawdopodobieństwem nie wykonania projektu, co wiązałoby się z koniecznością zwrotu dotacji i narażeniem gminy na pogłębienie kryzysu finansowego. Ponadto inicjatorzy referendum pomijają także i tą istotną okoliczność, która była znana im wcześniej, że poprzedni burmistrz gminy kilkakrotnie ogłaszał już przetarg na realizację tej inwestycji, ale umowa w tym przedmiocie nie została zawarta. Wynikało to m.in. z błędów w dokumentacji, które dotyczyły m.in. tak istotnej okoliczności, jak niewystarczające ogrzewanie przedszkola, a co skutkowało koniecznością zaprojektowania dodatkowego ogrzewania poprzez pompę ciepła, dodatkowo podrażającego znacznie koszty inwestycji. Oczywiście nieprawdziwe są twierdzenia uczestników, jakoby Burmistrz miał marnować publiczne pieniądze poprzez brak realizacji tej inwestycji. Przede wszystkim zaś nie można Burmistrzowi z tego tytułu postawić żadnego zarzutu działania w złej woli, a wręcz odwrotnie - brak realizacji tej inwestycji jest wyrazem troski o stan finansów Miasta i Gminy. Okoliczności te były wyjaśniane opinii publicznej wielokrotnie - czy na łamach lokalnego czasopisma, czy też w toku kolejnych sesji Rady Miejskiej, stąd uczestnicy mieli pełną świadomość podawania nieprawdziwych informacji w tym zakresie.

Odnosnie stanowisk w Urzędzie i naborach na stronie internetowej Miasta i Gminy Piwniczna-Zdrój: www.piwniczna.pl, baner: Urząd, była i jest publikowana struktura Urzędu. Podobnie na stronach BIP, gdzie publikowane są także ogłoszenia o naborze na wolne stanowiska.

Podwyżka opłat za usuwanie odpadów została podjęta na podstawie kosztów przedstawionych przez Miejski Zakład Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej w Piwnicznej - Zdroju oraz konsultowana była na Komisjach Rady Miejskiej i została dokonana Uchwałą Nr X/64/2019 Rady Miejskiej w Piwnicznej - Zdroju, podjęta w dniu 30 maja 2019 roku. Ponadto jest okolicznością powszechnie wiadomą, że koszty gospodarowania odpadami rosną i to bardzo znacząco, a podwyżki w tym zakresie dotyczą absolutnie każdą gminę w Polsce i są to podwyżki co najmniej dwukrotne. Jest to okoliczność niezależna od organów samorządów, w tym od Burmistrza. Tymczasem rozpowszechniane przez uczestników informacje sugerują, że to właśnie Burmistrz spowodował podwyżkę, choć w rzeczywistości jest to poza jego kompetencjami. Tym samym są to informacje nieprawdziwe, wymagające sprostowania w tym zakresie.

W artykule pt. „W Piwnicznej chcą odwołać burmistrza” 36 nr DTS24 (datowany 12 września 2019), zarówno w tytule artykułu jak i dalej w tekście artykułu autor podaje cytaty ze słów Piotra Ściegiennego: „Po objęciu władzy na jednej z sesji rady gminy burmistrz poinformował nas, że podnosi sobie pensję bo będzie zarządzał gminą sam. Słowa nie dotrzymał, bo później na stanowisko zastępcy...”. Te informacje są oczywiście nieprawdziwe. Burmistrz ani nie ustala sobie pensji ani na starcie, ani nie ma możliwości podnieść jej sobie, bo w każdym przypadku jest to zadanie Rady Miejskiej. Burmistrz miał raz ustaloną pensję na 2 sesji Rady Miasta i kwota wynagrodzenia nie uległa zmianie do dnia dzisiejszego. Ta kwota to 9.000,- zł brutto i jest o 1.000,- zł brutto niższa od wynagrodzenia poprzedniego burmistrza, który również zatrudniał zastępcę. Te nieprawdziwe informacje powielił także Dominik Ściegienny. Cytat z facebooka z dnia 12 września 2019 roku, komentarz pod postem Powoda dotyczącym Zawiadomienia o referendum. Komentarz autorstwa Dominika Ściegiennego z informacją, że burmistrz otrzymuje wynagrodzenie 11.777,50 brutto. Te dwa przykłady wyszukane w przestrzeni publicznej pokazują jak celowo powielana jest ta informacja, nieprawdziwa i na niekorzyść burmistrza.

Dodatkowo wskazał, że dyskusja na temat podwyżki opłat za odbieranie odpadów ma format ogólnopolski. W ostatnim tygodniu temat ten pojawiał się wielokrotnie chociażby w głównych wydaniach magazynów informacyjnych wszystkich

największych stacji telewizyjnych w Polsce (zarówno publicznych, jak i prywatnych nadawców). Jest to więc fakt publicznie znany, nie wymagający dowodzenia dodatkowymi środkami dowodowymi (art. 228 § 1 kpc).

Muzeum prowadzone jest przez Stowarzyszenie Towarzystwo Miłośników Piwnicznej - Zdroju. Miasto udostępnia Stowarzyszeniu nieodpłatnie pomieszczenia w Miejsko Gminnym Ośrodku Kultury w Piwnicznej - Zdroju. Ponadto Miasto przygotowało umowę zlecenia dla osoby prowadzącej Muzeum (Prezesem TMP w Piwnicznej - Zdroju) w dniu 02.01.2019r. na wykonywanie zadań związanych z zabezpieczeniem bieżącą konserwacją eksponatów oraz sprawowanie opieki nad eksponatami, która nie została podpisana przez przyjmującego Zlecenie. W związku z powyższym nie jest prawdą że Burmistrz zamknął Muzeum gdyż nie ma takich uprawnień, decyzja o zamknięciu muzeum jest decyzją niezależną Stowarzyszenia.

Klub Sportowy „Ogniwo” w Piwnicznej - Zdroju jest niezależnym Stowarzyszeniem, Burmistrz nie ma wpływu na działalność klubu sportowego. Ponadto na dotychczasowych zasadach została zawarta umowa z Klubem na współorganizację zajęć sportowych w piłce nożnej. Klub sportowy działa bez zakłóceń. W związku z powyższym oczywiście nieprawdziwe, nie poparte żadnymi dowodami są informacje, że Burmistrz działa na szkodę klubu, które godzą w dobre imię wnioskodawcy.

W wyniku głosowania w trzeciej edycji Budżetu Obywatelskiego w Piwnicznej - Zdroju zostały wybrane do realizacji dwa projekty. Pierwszy zakłada stworzenie rodzinnego miejsca rekreacji na osiedlu „Uwrocie” w Piwnicznej - Zdroju (zadanie jest w trakcie realizacji), a drugi projekt obejmujący modernizację drogi dojazdowej „Zagrody” w Łomnicy Zdroju został zakończony,

Informacje w zakresie braku kompleksowego audytu w gminie są oczywiście nieprawdziwe w kontekście faktu, że audyt taki został rozpoczęty i to już w dniu 2 stycznia 2019 r. na podstawie zawartej umowy. Zgodnie z właściwymi przepisami ustawy o finansach publicznych, audyt taki trwa rok, więc jeszcze nie jest zakończony. Niezależnie od tego informacje braku audytu są oczywiście nieprawdziwe i możliwe do zweryfikowania przez inicjatorów referendum w każdej chwili, za pośrednictwem strony BIP Urzędu Miasta i Gminy Piwniczna - Zdrój w zakładce „REJESTR UMÓW”, gdzie jest umieszczona informacja o wszystkich umowach zawieranych przez Urząd, w tym także o umowie na audyt. Na tej samej zakładce znajdziemy także umowy o częściowe audyty w poszczególnych jednostkach Miasta i Gminy.

Nieprawdziwe są zatem informacje, powielane przez pełnomocnika inicjatorów referendum także w ostatnim wywiadzie dla Sądca z 25 listopada b.r., jakoby nie było audytu kompleksowego w Urzędzie, co podkreślał wyraźnie w rozmowie, bo umowa zawarta 2 stycznia obejmuje właśnie kompleksowy audyt Urzędu Miasta i Gminy.

Wszystkie powyższe sprawy były przedmiotem publicznych wyjaśnień, więc inicjatorzy referendum nie mogą zasłaniać się niewiedzą o tych okolicznościach. Ponadto kierując oskarżenia powinni zadbać o to, aby najpierw wyjaśnić sprawę będącą przedmiotem oskarżeń właśnie po to, żeby oskarżenia te były bezpodstawne i nie zawierały nieprawdziwych informacji, czego nie uczynili. Stąd ich odpowiedzialność z art. 35 ustawy o referendum lokalnym jest bezsporna.

Jeśli chodzi o „Powiadomienie o przedmiocie zamierzonego referendum” to nie ma wątpliwości, że jest to materiał, mający związek z referendum i może być oceniany w trybie określonym w art. 35 ustawy o referendum lokalnym. W tym przedmiocie wypowiedział się zresztą Sąd Apelacyjny w Lublinie w wyroku z dnia 1 stycznia 2009 r., wydanym do sprawy o sygn. I ACz 401/09, w którym sąd stwierdził, że: *Ogłoszenie*

o przeprowadzeniu referendum może być oceniane w trybie wyborczym tylko w czasie kampanii. Tryb wyborczy przewidziany w art. 35 ustawy o referendum lokalnym nie określa, w jakim terminie mają powstać materiały, o których mowa w tym przepisie. Ogłoszenie, o którym mowa w art. 13 tej ustawy, jest zaś niewątpliwie materiałem wyborczym i ocena jego treści - jeśli jest wykorzystywane w czasie i w ramach kampanii referendalnej - odbywa się w trybie wyborczym. Nie ma znaczenia, że powstało wcześniej i spełniało również inną rolę w przygotowywaniu referendum. Znajdujące się nadal w miejscach ogólnie dostępnych plakaty mogą skłaniać wyborcę do określonego głosowania."

Powiadomienie o zamierzonym referendum wciąż pozostaje umieszczone w wielu miejscach publicznych. Poza Urzędem i jego tablicą ogłoszeń) oraz stroną internetową, co jest wymogiem wynikającym wprost z ustawy o referendum lokalnym, ogłoszenia te są umieszczone na terenie całej gminy, m.in. na przystankach autobusowych, co obrazują załączone zdjęcia.

Ponadto inicjatorzy referendum na terenie całej gminy w różnych miejscach umieścili plakaty o treści: „15 grudnia REFERENDUM „NIE DAJ SIĘ ZASTRASZYĆ MIEJ WŁASNE ZDANIE" WEŹ UDZIAŁ!". Plakaty te w oczywisty sposób uderzają w Burmistrza, który prowadzi swoją kampanię zachęcając do tego, aby mieszkańcy gminy, jeżeli popierają jego działania i nie przychylają się do argumentów inicjatorów referendum, wyrazili swoje poparcie poprzez nie wzięcie udziału w referendum. To jest przejaw demokratycznego wyrażenia swojego stosunku do referendum i każdy ma prawo takie właśnie zająć stanowisko. Nie ma absolutnie żadnych dowodów na to, iżby Burmistrz miał w jakikolwiek sposób zastraszać kogokolwiek, aby nie poszedł na wybory. Jest to oskarżenie bardzo mocno uderzające w dobra osobiste wnioskodawcy w dodatku zawiera jednoznaczny sugestię popełnienia przez Burmistrza przestępstwa penalizowanego kodeksem karnym i oczywiście nieprawdziwe, stąd wymaga ochrony w trybie art. 35 ustawy o referendum lokalnym.

Biorąc pod uwagę obszerny materiał dowodowy, który liczy w sumie kilkaset stron oraz czas, w jakim Sąd proceduje w sprawie z art. 35 ustawy o referendum lokalnym, większość dowodów wnioskodawca prezentuje w formie odesłania do stron elektronicznych, z którymi każdy - zarówno Sąd, jak i wszyscy uczestnicy - mogą zapoznać się bezpośrednio. Natomiast część dowodów w wersji „papierowej”, wnioskodawca załączył w jednym egzemplarzu dla Sądu i jednym dla uczestników, na ręce pełnomocnika inicjatorów referendum.

Na rozprawie w dniu 3 grudnia 2019r. pełnomocnik wnioskodawcy podtrzymał wniosek. Podał, że informacje o których mowa w pkt 1 pdp. 1-10 wniosku w większości są publikowane w powiadomieniu o przedmiocie zamierzonego referendum załączonego do wniosku, w wypowiedziach pojawiających się na łamach portalu sądeczanin.info w wywiadzie udzielonym 25 listopada 2019 r. przez uczestnika Piotra Ściegiennego, w artykułach publikowanych w Dobrym Tygodniku Sądeckim z dnia 12.09.2019 r, w Gazecie Krakowskiej z dnia 9.10.2019 r. gdzie znajduje się wypowiedź uczestnika Piotra Ściegiennego. Jeżeli chodzi o wypowiedzi w prasie to są to wszystkie wypowiedzi. Pozostali uczestnicy tj. Łukasz Jarzębak i Aneta Cycoń nie wypowiadali się w prasie, natomiast wnioskodawca stoi na stanowisku że skoro uczestnik Piotr Ściegienny jest pełnomocnikiem, inicjatorem referendum to czynności i wypowiedzi które podejmuje w toku kampanii referendalnej są dokonywane w imieniu wszystkich inicjatorów referendum, tj. także uczestników Łukasza Jarzębak i Anety Cycoń. Formy publikacji nieprawdziwych

zarzutów podane wyżej są wszystkimi formami. Dodaje, że za treść powiadomienia odpowiadają wszyscy inicjatorzy referendum, którzy podpisali się pod powiadomieniem. Nieprawdziwość wskazanych we wniosku wypowiedzi wynika z dołączonych do wniosku dokumentów.

Uczestnik Piotr Ściegienny wniósł o odroczenie rozprawy podając, że otrzymali zawiadomienie o rozprawie o godz. 13:30. i są pozbawieni prawa obrony. Podał, że wszystko co jest napisane w materiałach referendalnych jest prawdą i materiały prezentowane przez komitet również są prawdziwe. Przyznał, że wypowiadał się w imieniu całego komitetu referendalnego, dlatego chcieliby przełożyć termin rozprawy aby byli wszyscy członkowie. Chcieliby także wnioskować o świadków. Uczestnik wniósł w całości o oddalenie wniosku. Podał, że zarzut z pkt I pdp 1, dot. rzekomego popełnienia przez wnioskodawcę przestępstwa polegającego na prowadzeniu przez wnioskodawcę działalności gospodarczej nie jest zarzutem referendalnym. Nie pojawia się on w żadnych formach wypowiedzi, jest to zupełnie inna sprawa. Zawiadomienie do prokuratury zostało złożone w tej sprawie przez mieszkankę w dniu 3.10.2019 wysłane 7.10.2019. Nie ma o tym mowy w powiadomieniu, w wywiadach, na portalu sadeczanin.info ani w prasie, tj. w Tygodniu Sądeckim z dnia 12.09.2019 r. i w Gazecie Krakowskiej z dnia 9.10.2019 r. W liście otwartym skierowanym do burmistrza szczegółowo są opisane punkty referendalne na jakiej podstawie jest robione referendum. List ten odnosi się do wszystkich zarzutów wskazanych w pkt 1 pdp. 2 -10.

Uczestnik Łukasz Jarzębak podtrzymał stanowisko uczestnika Piotra Ściegiennego wnosząc o oddalenie wniosku. Podał, że nie wypowiadał się w wywiadzie udzielonym na portalu sadeczanin.info w dniu 25.11.2019 r. ani też na łamach artykułu w DTS w dniu 12.10.2019 r. i w Gazecie Krakowskiej w dniu 9.10.2019 r.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W wyniku ostatnich wyborów samorządowych Burmistrzem Miasta i Gminy Piwnicznej -Zdrój został uczestnik Dariusz Chorużyk, który został wybrany na tą funkcję po raz pierwszy.

Wnioskodawca Piotr Ściegienny zmobilizował 5 mieszkańców Miasta i Gminy Piwniczna- Zdrój do wystąpienia z inicjatywą przeprowadzenia referendum w sprawie odwołania z funkcji Burmistrza Miasta i Gminy Piwnicznej- Zdroju Dariusza Chorużyka przed upływem kadencji.

Zgodnie z przepisem art. 12 ust. 1 ustawy o referendum lokalnym inicjator referendum w dniu 5 września 2019 r. złożył pisemne powiadomienie do Burmistrza Piwnicznej- Zdroju Dariusza Chorużyka o zamiarze wystąpienia z inicjatywą przeprowadzenia referendum, wskazując, że inicjatorem referendum jest grupa obywateli składająca się z pięciu osób: Piotra Ściegiennego, Marii Gruceli, Łukasza Jarzębaka, Anety Cycoń, Józefa Toczek. Jako pełnomocnika reprezentującego inicjatora referendum grupa tych osób powołała Piotra Ściegiennego.

Zaraz po powiadomieniu burmistrza o zamiarze wystąpienia z inicjatywą przeprowadzenia referendum na terenie gminy Piwniczna-Zdrój pojawiły się plakaty pt.: „Powiadomienie o przedmiocie zamierzonego referendum”. W plakatach tych podano, że powodem zainicjowania referendum jest niewypełnianie przez burmistrza Dariusza Chorużyka obowiązku dbania o dobro Mieszkańców, a także podejmowanie decyzji świadczących o braku wiedzy i umiejętności zarządzania tj. m.in.

1. Podejmowanie działań na szkodę Mieszkańców, w szczególności: podwyżki opłat za śmieci, sprzedaż działki wbrew negatywnej opinii rady sołeckiej (Zubrzyk), działanie na szkodę Klubu Ogniw, marnowanie zainwestowanych pieniędzy min. na projekt i dokumentację budowy publicznego przedszkola i żłobka w Czerczu, co wiąże się także z utratą dofinansowania w wysokości blisko 10 MILIONÓW ZŁOTYCH, brak realizacji zadań z Budżetu Obywatelskiego - głosy oddało przeszło 2700 Mieszkańców, darmowe parkowanie dla dużej grupy uprzywilejowanej (urzędników UMiG), kształtowanie negatywnego wizerunku oraz nie szanowanie tradycji i kultury naszego Miasta po przez nie udzielenie dotacji na prowadzenie Muzeum.

2. Niedotrzymanie kluczowych obietnic wyborczych, w szczególności: brak kompleksowego audytu w urzędzie, zatrudnienie zastępcy, pomimo zapewnień o samodzielnym zarządzaniu gminą w obronie utrzymania swojego wysokiego wynagrodzenia, brak możliwości korzystania za symboliczną opłatą z hali sportowej, lodowiska, brak udogodnień komunikacyjnych obiecywanych w kampanii wyborczej.

3. Nieudolne zarządzanie Urzędem Miejskim, w szczególności: brak logicznej struktury organizacyjnej UMiG, brak jawności powierzonych zadań pracownikom, brak kontroli zarządczej oraz regulaminu zamówień publicznych, brak zdecydowania oraz konsekwencji w działaniu: np. przygotowywanie podwyżek dla pracowników, wycofywanie się z tej decyzji, ogłaszanie naborów a następnie wycofywanie się z decyzji o naborach, brak przejrzystości we wszystkich działaniach np.: przy kosztach działalności oraz naborze członków Gminnej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych.

4. Lekceważenie oraz wprowadzanie Mieszkańców w błąd, w szczególności: brak konsultacji z Sołtysami oraz Mieszkańcami w kluczowych dla Gminy sprawach, nieudzielanie odpowiedzi podczas obrad posiedzeń Rad Gminy, powoływanie się na nieistniejące petycje Mieszkańców, aroganckie zachowanie w stosunku do Mieszkańców odwiedzających Urząd Miejski.

Postanowieniem nr 624/z dnia 25 października 2019 r. Komisarz Wyborczy w Nowym Sączu I postanowił przeprowadzić w dniu 15 grudnia 2019 r. referendum gminne w sprawie odwołania z funkcji Burmistrza Miasta i Gminy Piwniczne j-Zdroju Dariusza Chorużyka przed upływem kadencji.

W trakcie sesji Rady Miejskiej w Piwnicznej – Zdroju z dnia 11 września 2019 r., w godzinie nagrania 2:30:45, występuje starszy pan, wypowiadając się w sprawie muzeum. Nie jest to Piotr Ściegienny.

W gazecie bezpłatnej Dobry Tygodnik Sądecki w wydaniu z dnia 12.09.2019 roku w artykule pt.: „Ważny Temat. W Piwnicznej chcą odwołać burmistrza” pojawił się opis przyczyn podjęcia przez grupę mieszkańców gminy inicjatywy referendalnej w sprawie odwołania burmistrza. Wskazano w tej publikacji, że inicjatorzy referendum zarzucają burmistrzowi bierność, obwiniają za drastyczny wzrost cen wywozu odpadów, sprzedaż działek wbrew negatywnej opinii rady sołeckiej oraz zmarnowanie szansy na 10 milionowe dofinansowanie przeznaczone

na budowę przedszkola. W artykule tym odwołano się do powiadomienia o zamierzonym referendum. W artykule tym wskazano na wypowiedź Piotra Ściegiennego, który podawał, że burmistrz zawsze ma jedną odpowiedź na ich prośby: brak finansów. Nie ma również możliwości realizowania budżetu obywatelskiego, nie ma za co utrzymywać muzeum. Uczestnik wskazywał, że przez 10 miesięcy przyglądał się sytuacji w gminie i nic z wcześniejszych zapewnień nie zostało zrealizowane. Mimo zapewnień w urzędzie nie przeprowadzono kompleksowego audytu, a obecnie brak w nim logicznej struktury organizacyjnej. Kością niezgody stało się też powołanie wice burmistrza Dariusza Reški, mimo wcześniejszych zapewnień, że burmistrz będzie zarządzał gminą samodzielnie przy wyższej pensji. W artykule tym dziennikarze zdobyli też wypowiedź burmistrza do stawnych mu przez uczestników zarzutów referendalnych.

Na stronie internetowej <https://gazetakrakowska.pl/piwniczna-zdroj-burmistrz-kontra-opozycja-co-zarzucaja-dariuszowi-choruzykowi-ar/c1-14486979> z dnia 9.10.2019 roku poinformowano o tym, że Rada Miejska w Piwnicznej- Zdroju otrzymała pismo, z którego wynika, że burmistrz Dariusz Chorczyk mógł złamać prawo. Chodzi o rzekome prowadzenie przez niego działalności gospodarczej w trakcie pełnienia urzędowych obowiązków. Pismo to zostało odczytane na ostatniej sesji Rady Miejskiej w Piwnicznej- Zdrój przez Piotra Ściegiennego. W publikacji tej została zawarta wypowiedź Piotra Ściegiennego o tym, że „z analizy ogólnodostępnych rejestrów, w tym Centralnego Rejestru Głównego Urzędu Statystycznego, wynika, że Dariusz Chorczyk wciąż figuruje jako osoba prowadząca działalność gospodarczą”. Piotr Ściegienny przekonywał o prawdopodobieństwie złamania prawa przez burmistrza. Zaznaczał, że grupa mieszkańców Piwnicznej złożyła doniesienie do prokuratury w sprawie możliwości popełnienia przestępstwa przez obecnego burmistrza. W artykule tym przywołano też wypowiedź burmistrza zaprzeczającego by prowadził jakąkolwiek działalność gospodarczą.

W dniu 25 listopada 2019 r. uczestnik Piotr Ściegienny udzielił wywiadu telewizyjnego dla portalu internetowego sadeczanin.info. Uczestnik wypowiadał się m.in. w przedmiocie referendalnych zarzutów: braku realizacji projektu przedszkola i żłobka, budżetu obywatelskiego, zamknięcia muzeum w Piwnicznej, wycofania środków na klub sportowy Ogniwo, kiepskiej jego sytuacji finansowej, podwyżki śmieci, straty dotacji w kwocie ok. 10 mln złotych na przedszkole, audytu w urzędzie gminy (skąd wzięto się zadłużenia), zarzucił także burmistrzowi kłamstwo z kampanii wyborczej wynikające z faktu zatrudnienia wice burmistrza, a zgodnie z obietnicą wyborczą miało nie być zastępcy.

(dowód: dokumenty dołączone do wniosku, nagranie dostępne na <https://sadeczanin.info/rozmowy-sadeczanina-telewizja/referendum-w-piwnicznej-zdroju-ma-byc-dla-burmistrza-ostrzezeniem>, nagranie dostępne na stronie: <https://piwniczna.sesja.pl/2019/09/12/retransmisja-xiii-sesji-rady-miejskiej-w-piwnicznej-zdroju-z-dnia-11-wrzesnia-2019-r/>.)

Powyższy stan faktyczny ustalono w oparciu o dokumenty przedłożone do wniosku przez wnioskodawcę oraz te przedstawione przez uczestnika na rozprawie. Ich treści nie kwestionowano.

Sąd zważył, co następuje:

Wniosek wniesiony przez wnioskodawcę w trybie art. 35 ustawy o referendum nie zasługiwał na uwzględnienie i jako taki podlegał oddaleniu.

Zgodnie z art. 35 ust 1 ustawy z dnia 15 września 2000 r. o referendum lokalnym (Dz.U.2019.741 t.j. z dnia 2019.04.23) jeżeli plakaty, hasła, ulotki, wypowiedzi albo inne formy propagandy i agitacji zawierają nieprawdziwe dane i informacje, każdy zainteresowany ma prawo złożyć do sądu okręgowego wniosek o:

- 1) orzeczenie konfiskaty takich materiałów;
- 2) wydanie zakazu publikowania takich materiałów;
- 3) nakazanie sprostowania informacji;
- 4) nakazanie przeproszenia pomówionego;
- 5) nakazanie uczestnikowi postępowania wpłacenia kwoty do 10 000 złotych na rzecz instytucji charytatywnej;
- 6) zasądzenie od uczestnika postępowania na rzecz wnioskodawcy kwoty do 10 000 złotych tytułem odszkodowania.

W przedmiotowej sprawie niekwestionowane było to, że inicjatorzy referendum tj. Piotr Ściegienny, Maria Grucela, Łukasz Jarząbek, Aneta Cycoń, Józef Toczek w ramach kampanii referendalnej porozwieszali w miejscach publicznych na terenie gminy Piwniczna- Zdrój „Powiadomienia o przedmiocie zamierzonego referendum”, w którym przedstawiono szereg zarzutów burmistrzowi Piwnicznej- Zdrój w związku z niewypełnianiem przez niego obowiązku dbania o dobro mieszkańców, a także podejmowania decyzji świadczących o braku wiedzy i umiejętności zarządzania. Bezsporne było również i to, że uczestnik Piotr Ściegienny jako pełnomocnik inicjatora referendum wypowiadał się w kwestii przyczyn zainicjowania referendum na łamach portalu sadecznin.info w wywiadzie udzielonym dnia 25.11.2019 roku oraz artykułach publikowanych w Dobrym Tygodniku Sądeckim z dnia 10.09.2019 i 12.09.2019 oraz Gazecie Krakowskiej z dnia 9.10.2019 roku.

Przede wszystkim należy podkreślić, że treści zawarte w „Powiadomieniu o przedmiocie zamierzonego referendum” i pozostałe w/w kwestionowane przez wnioskodawcę wypowiedzi niewątpliwie stanowiły element kampanii referendalnej (były to działania o charakterze propagandowym) gdyż - po myśli przepisu art. 28 ust. 1 wskazanej ustawy - prezentowały stanowisko uczestników w ww. sprawie, a nadto miały na celu wpłynięcie na liczbę mieszkańców biorących udział w głosowaniu.

Art. 28 ust 1 ustawy o referendum lokalnym stanowi, że kampania referendalna służy wyjaśnieniu przez organ stanowiący jednostki samorządu terytorialnego, który zarządził referendum, istoty problemów rozstrzyganych w referendum, treści postawionych pytań i wariantów, a także prezentowaniu stanowiska inicjatora referendum oraz partii politycznych, zrzeszeń i mieszkańców w sprawie poddanej pod referendum.

Samo „Powiadomienie o przedmiocie zamierzonego referendum” stanowiło natomiast uzasadnienie dla odwołania burmistrza przed upływem kadencji przez zastosowanie procesu referendum lokalnego i było niezbędne w świetle art. 13 ust 3 ustawy o referendum lokalnym, który stanowi, że informacja o zamierzonym referendum w sprawie odwołania organu jednostki samorządu terytorialnego zawiera uzasadnienie odwołania. Brak takiego uzasadnienia według art. 22 ust 4

ustawy o referendum powoduje odrzucenie wniosku przez komisarza wyborczego o przeprowadzanie referendum.

Należy podkreślić, że informacja o zamierzonym referendum w sprawie odwołania organu jednostki samorządu terytorialnego powinna zawierać uzasadnienie odwołania, czyli podanie przyczyn, które zdaniem inicjatora przemawiają za pozbawieniem organu mandatu przed upływem kadencji. Zakwestionowane „Powiadomienie o przedmiocie zamierzonego referendum” podpisane przez inicjatorów referendum było właśnie formą uzasadnienia przyczyn, przemawiających za pozbawieniem wnioskodawcy stanowiska przed upływem kadencji. Podobnie należy ocenić zakwestionowane i doprecyzowane przez wnioskodawcę na rozprawie dniu 3.12.2019 roku wypowiedzi. Oczywiście kampania ma polegać na przybliżaniu mieszkańcom problemów rozstrzyganych w danym referendum, czyli przedstawianiu tego, co oznacza udzielenie poszczególnych odpowiedzi w referendum, w szczególności konsekwencji, jakie taka odpowiedź wywoła.

Wnioskowany przez wnioskodawcę szeroki sposób ochrony z art. 35 ust 1 ustawy o referendum lokalnym w istocie zmierza do zamknięcia inicjatorom referendum możliwości przedstawiania ich negatywnych ocen co do sposobu pełnienia przez wnioskodawcę funkcji burmistrza. Tymczasem cytowany przepis nie może być wykorzystywany do blokowania kampanii referendalnej, tym bardziej, że sam wnioskodawca podnoszone przeciwko niemu zarzuty inicjatorów referendum odpiera, wypowiadając się publicznie w mediach lokalnych np. na portalu informacyjnym Sadeccznin.info w formie wywiadów, gdzie dokładnie przedstawia kwestię np. problemu wybudowania przedszkola gminnego. Szeroko do zarzutów stawianych mu w „Powiadomieniu o przedmiocie zamierzonego referendum” ustosunkowywał się też kilkakrotnie na łamach lokalnego czasopisma „Znad Popradu” (czasopismo miejsko-wiejskie). Bardzo dokładnie do poszczególnych zarzutów powiadomienia odniósł się w numerze z września 2019 roku w artykule „Burmistrz informuje” tego czasopisma. Burmistrz bierze zatem aktywny udział w kampanii referendalnej. Z całą stanowczością należy podkreślić, że kierowanie pod adresem burmistrza zarzutów jako gospodarza gminy jest immanentnym elementem kampanii referendalnej i wnioskodawca jako osoba pełniąc funkcje publiczne powinien liczyć się z tym, że ciągle będzie pod ostrzałem mieszkańców, którzy nie są zadowoleni z jego wysiłków i pracy. Podkreślenia wymaga, że agitacja referendalna to zespół działań organu zarządzającego referendum, inicjatora referendum i mieszkańców w sprawie poddanej referendum. Podmioty te mają prawo prezentowania swego stanowiska w sprawach objętych tematem referendum. Agitacja referendalna prowadzona jest w ramach kampanii referendalnej, na zasadach, w formach, czasie i w miejscach określonych ustawą. Wnioskodawca natomiast przez sposoby wskazane we wniosku z art. 35 ust 1 ustawy o referendum lokalnym m.in. przez dążenie do orzeczenia przepadku materiałów wyborczych pragnie wykluczyć możliwość prowadzenia przeciwko niemu w kampanii referendalnej agitacji negatywnej.

Już powyższe okoliczności nie pozwalały na uwzględnienie wniosku.

Ponadto w ocenie Sądu na podstawie przedstawionej przez wnioskodawcę do wniosku dokumentacji trudno uznać, by udowodnił on, że zawarte w kwestionowanych wypowiedziach uczestników zarzuty były nieprawdziwe. By wniosek był skuteczny nie wystarczy jedynie wystąpić z żądaniem i przedstawić zarzuty, nawet jeżeli są one sformułowane prawidłowo i znajdują ustawową podstawę, konieczne jest bowiem jeszcze ich udowodnienie. Zgodnie bowiem z

rygorem rozkładu ciężaru dowodu określonym w przepisie art. 6 k.c., to na wnioskodawcy spoczywa ciężar dowodu okoliczności, z których wywodzi swoje roszczenia.

Wnioskodawca uznał, że uczestnicy rozpowszechniali o nim nieprawdziwe informacje dotyczące:

- 1) rzekomego popełnienia przestępstwa polegającego na prowadzeniu przez niego działalności gospodarczej, a tym samym naruszeniu przez niego przepisów ustanawiających zakaz łączenia sprawowania funkcji burmistrza z prowadzeniem działalności gospodarczej, zawartych w ustawie z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym oraz ustawie z dnia 21 sierpnia 1997 r. o ograniczeniu prowadzenia działalności gospodarczej przez osoby pełniące funkcje publiczne,
- 2) rzekomego marnowania pieniędzy publicznych i działaniu na szkodę mieszkańców poprzez zaniechanie realizacji inwestycji polegającej na budowie przedszkola i żłobka w Piwnicznej -Zdroju w dzielnicy Czercz,
- 3) rzekomego nieudolnego zarządzania Urzędem Miejskim w Piwnicznej - Zdroju przez Burmistrza Dariusza Chorużyka, poprzez brak informacji o stanowiskach w Urzędzie i naborach na nie,
- 4) rzekomego działania na szkodę mieszkańców poprzez podwyżkę opłat za usuwanie odpadów,
- 5) rzekomego podwyższenia sobie wynagrodzenia,
- 6) rzekomego nie szanowania tradycji i kultury miasta poprzez nie udzielenie dotacji na prowadzenie muzeum,
- 7) rzekomego działania na szkodę Klubu Ogniw,
- 8) rzekomego braku realizacji zadań z Budżetu Obywatelskiego,
- 9) rzekomego braku audytu w Urzędzie.

Na poparcie swoich twierdzeń przedstawił szereg dokumentów i odwołał się do informacji dostępnych w internecie. Podkreślenia w tym miejscu wymaga, że wnioskodawca chcąc otrzymać ochronę w ramach art. 35 ust 1 ustawy o referendum lokalnym musi wykazać, że wypowiedzi uczestnika zawierały nieprawdziwe dane i informacje. Przy czym ocenie podlega tylko kwestia prawdziwości faktów zawartych w zakwestionowanej wypowiedzi.

Dołączone do wniosku dokumenty nie pozwalają na obiektywną weryfikację czy w/w informacje dotyczące osoby wnioskodawcy podawane przez uczestników były prawdziwe czy nie. Dokumentacja ta jest tylko dokumentacją szczątkową np. w sprawie dotyczącą odwołania inicjatywy budowy przedszkola. Natomiast co do powołanych wypowiedzi uczestników na Sesji Rady Miejskiej w Piwnicznej Zdroju wnioskodawca odwołał się do retransmisji z posiedzenia rady dostępnej w internecie ze wskazaniem godziny wypowiedzi Piotra Ściegiennego. Taka inicjatywa dowodowa z uwagi na złożoność wniosku jest niedopuszczalna w kontekście 24 godzinnego trybu rozpoznania wniosku. Wnioskodawca reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika nie przedłożył nagrania posiedzenia rady tylko wskazał konkretny moment nagrania dotyczący wypowiedzi, ale nie uczestnika jak Sąd zweryfikował w internecie tylko innego starszego mężczyzny i nie w sprawie prowadzenia przez burmistrza działalności gospodarczej a w sprawie muzeum. Trudno oczekiwać od Sądu w szybkim trybie rozpoznania, przy wielości zarzutów wnioskodawcy oglądania pełnej retransmisji posiedzenia rady gminy trwającej około 2 i pół godziny. W kontekście zarzutów o działaniu przez wnioskodawcę na szkodę mieszkańców poprzez podwyżkę opłat za usuwanie odpadów, należy zaznaczyć, że z przedłożonych dokumentów

wynika, że inicjatorem podjęcia uchwały przez Radę Gminy w tym przedmiocie był wnioskodawca, a nie przedstawiono żadnych szczegółowych danych dotyczących konieczności podniesienia tych opłat. Samo odwołanie się do ogólnopolskich podwyżek za składowania odpadów komunalnych jest niewystarczające. Także zarzut o nieudolnym zarządzaniu gminą, podwyższeniu wynagrodzenia, nieszanowaniu tradycji przez brak dotacji dla muzeum, działaniu na szkodę klubu Ogniuwo należałoby dokładnie zweryfikować, a w tym przedmiocie wnioskodawca nie przedłożył żadnych miarodajnych dowodów.

Ocena prawdziwości twierdzeń uczestników z uwagi na wielowątkowość ich wypowiedzi i zarzutów wymagałaby długiego i żmudnego postępowania dowodowego, na które nie pozwala tryb 24-godzinny z art. 35 ustawy o referendum lokalnym. W ramach oceny prawdziwości wypowiedzi uczestników należałoby w sposób obiektywny innymi dowodami niż tylko te dołączone do wniosku wykazać rzetelność burmistrza w zarzucanych mu przez uczestników sferach działalności na rzecz gminy. O rzetelności Burmistrza nie mogą świadczyć tylko wybrane przez niego jego własne wypowiedzi np. w czasopiśmie Znad Popradu. Oczywistym jest bowiem, że do wniosku dołączono tylko te dokumenty potwierdzające wersję wnioskodawcy wynikającą z uzasadnienia wniosku, a z uwagi na szybki tryb rozpoznawania wniosku uczestnik nie miał możliwości przedstawić własnych dowodów na poparcie zasadności zarzutów postawionych wnioskodawcy w kampanii referendalnej.

W tych okolicznościach wniosek oddalono.

O kosztach postępowania orzeczono na podstawie art. 520 § 1 k.p.c.

SSO Monika Świerad



Na oryginale właściwe podpisy
Za zgodność

stażysta Martyna Miczek

